

Mam te moc (rock version) – Kraina Lodu

Na zboczach gór biały śnieg nocą lśni
I nietknięty stopą trwa
Królestwo samotnej duszy,
A królową jestem ja!
Pośpny wiatr na strunach burzy w sercu gra
Choć opieram się, to się na nic zda!

Niech nie wie nikt!
Nie zdradzaj nic!
Żadnych uczuć,
Od teraz tak masz żyć!
Bez słów!
Bez snów!
Łzom nie dać się!
Lecz świat już wie!

Mam tę moc!
Mam tę moc!
Rozpalę to co się tli
Mam tę moc!
Mam tę moc!
Wyjdę i zatrzasnę drzwi!

Wszystkim wbrew,
Na ten gest mnie stać!
Co tam burzy gniew?
Od lat coś w objęcia chłodu mnie pcha

Z oddali to co wielkie,
Swoją ogrom traci w mig
Dawny strach co ścisnął gardło,
Na zawsze wreszcie znikł!

Zobaczę dziś czy sił mam dość,
By wejść na szczyt, odmienić los
I wyjść z krat, jak wolny ptak

O tak!

Mam tę moc!

Mam tę moc!

Mój jest wiatr, okiełznam śnieg

Mam tę moc!

Mam tę moc!

I zamiast łez jest śmiech!

Wreszcie ja

Zostawię ślad!

Co tam burzy gniew?

Moc mojej władzy lodem spada dziś na świat

A duszę moją w mroźnych skrach ku górze niesie wiatr

I myśl powietrze tnie jak kryształowy miecz

Nie zrobię kroku w tył

Nie spojrzę nigdy wstecz!

Mam tę moc!

Mam tę moc!

Z nową zorzą zbudzę się

Mam tę moc!

Mam tę moc!

Już nie ma tamtej mnie!

Oto ja!

Stanę w słońcu dnia

Co tam burzy gniew?

Od lat coś w objęcia chłodu mnie pcha



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych